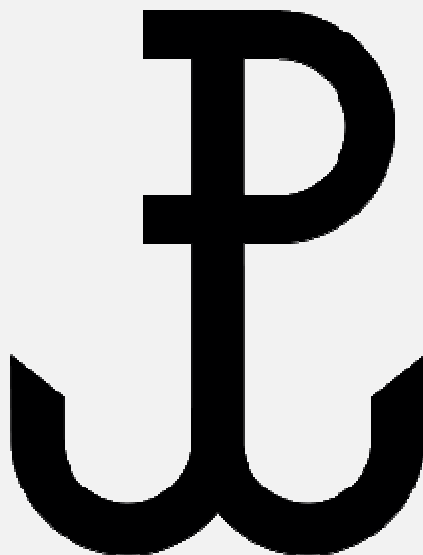


## 70 LAT TEMU W AUSCHWITZ ZGINĘŁA TWÓRCZYNI SYMBOLU

### POLSKI WALCZĄCEJ

**70 lat temu w niemieckim obozie Auschwitz w wieku 23 lat zginęła Anna Smoleńska, twórczyni "Kotwicy", symbolu Polski Walczącej. Po raz pierwszy "Kotwica" została umieszczona na murach 20 marca 1942 r.**



**Kotwica**

Niemcy wystawili akt zgonu 30 marca 1943 roku. Jak datę śmierci podali w nim dzień 19 marca, a jako przyczynę wpisali "zapalenie opłucnej".

Projekt "Kotwicy" Anna Smoleńska stworzyła 71 lat temu. "W pierwszych miesiącach 1942 r. Biuro Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK ogłosiło konkurs na znak dla tej organizacji. Spośród dwudziestu siedmiu projektów ostatecznie wybrano +Kotwicę+, którą uznano za najbardziej czytelny symbol Polski Walczącej. Znak łączył w sobie literę "P" jak Polska i "W" jak walka. Symbol był stosunkowo łatwy do narysowania lub namalowania" - powiedział historyk z Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau Adam Cyra. Członkowie konspiracyjnej organizacji małego sabotażu "Wawer" rozpoczęli natychmiast malowanie symbolu na ulicach okupowanej Warszawy. Po raz pierwszy "Kotwica" została umieszczona na murach 20 marca 1942 r.

O symbolu konspiracyjny "Biuletyn Informacyjny" AK z 16 kwietnia 1942 r. pisał: "Już od miesiąca na murach Warszawy rysowany jest znak kotwicy. Rysunek kotwicy jest robiony tak, że jego górna część tworzy literę +P+, zaś część dolna - literę +W+. Pewna ilość napisów objaśnia, że znak kotwicy jest znakiem Polski Walczącej. Zapoczątkowany być może przez jakiś zespół - znak ten stał się już własnością powszechną () Nie umiemy wytłumaczyć popularności tego znaku () Być może działa tu chęć pokazania wrogowi, że mimo wszystko -

nie złamał naszego ducha () Może na wyobraźnię +rysowników+ działa symbolika kotwicy - znaku nadziei".

Autorka znaku Polski Walczącej urodziła się w 1920 r. Studiowała historię sztuki na tajnym Uniwersytecie Warszawskim oraz była harcerką Szarych Szeregów. Uczestniczyła w akcji małego sabotażu "Wawer". Była także łączniczką sekretarza redakcji "Biuletynu Informacyjnego" Marii Straszewskiej.

"Po nieudanej próbie aresztowania redaktora naczelnego +Biuletynu Informacyjnego+ Aleksandra Kamińskiego i sekretarza redakcji Marii Straszewskiej, Gestapo 3 listopada 1942 r. aresztowało Annę Smoleńską wraz rodzicami, siostrą i bratem z żoną" - przypomniał Cyra. Ojciec Anny - profesor chemii na Politechnice Warszawskiej Kazimierz Smoleński - przez kilka miesięcy był więziony na Pawiaku. 13 maja 1943 roku został rozstrzelany przez Niemców w Lesie Kabackim. Miał 57 lat.

Brat - Stanisław Smoleński, był dziennikarzem. Z Pawiaka został 27 listopada 1942 r. przywieziony do KL Auschwitz. W obozie otrzymał numer 78074. W marcu 1943 r. Niemcy przenieśli go do obozu Gross-Rosen, a miesiąc później do Sachsenhausen. Po wojnie powrócił do stolicy, gdzie rozpoczął pracę w Polskim Radiu. Zmarł w Warszawie 24 stycznia 1986 r.

Tego samego dnia co Stanisław, do Auschwitz z Pawiaka zostały przewiezione 53 kobiety, wśród których była jego żona Danuta (numer obozowy 26012), matka Eugenia (26010) oraz siostry: Anna (26008) i Janina (26009). "Większość przywiezionych wówczas warszawianek należała do organizacji +Wawer+. Zatrzymano je 3 listopada 1942 r. w różnych lokalach kontaktowych na terenie Warszawy" - powiedział Cyra.

Matka Anny, żona profesora Kazimierza Smoleńskiego - Eugenia, inżynier chemik, zginęła w Auschwitz 8 marca 1943 r. Żona brata Anny - Danuta, która była prawnikiem, zginęła w obozie 13 stycznia 1943 r. Siostra twórczyni "Kotwicy" - Janina, doktor chemii i biologii, zginęła w Auschwitz 12 marca 1943 r.

"W mieszkaniu profesora Kazimierza Smoleńskiego zatrzymano także przebywającą wówczas w nim Krystynę Rejs (nr 26007), która pobyt w niemieckich obozach przeżyła" - dodał Adam Cyra.

Niemcy założyli obóz Auschwitz w 1940 roku, aby więzić w nim Polaków. Auschwitz II-Birkenau powstał dwa lata później. Stał się miejscem zagłady Żydów. W kompleksie obozowym funkcjonowała także sieć podobozów. W Auschwitz Niemcy zgładzili co najmniej 1,1 mln osób, głównie Żydów, a także Polaków, Romów, jeńców sowieckich i osób innej narodowości. W Auschwitz Niemcy uwięzili 140-150 tys. Polaków, z tego 70-75 tys. zginęło.

